

### Solidarność wspiera rolników. Bądź na bieżąco!

NSZZ „Solidarność” wesprze rolników i dołączy do protestu, który organizuje w Warszawie NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Protest rozpocznie się w środę, 6 marca, o godzinie 11 przed siedzibą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przy Alejach Ujazdowskich 1/3 w Warszawie.

#### Zachęcamy do:

- śledzenia przygotowań do protestu i relacji z samego wydarzenia **na stronie [Tysol.pl](https://www.tysol.pl)** i w naszych mediach społecznościowych: **na portalu x.com <https://x.com/Tysol?s=20>** oraz na **Facebooku <https://www.facebook.com/TygodnikSolidarnosc>**,
- oglądania i rozpowszechniania naszych materiałów, a także tworzenia własnych z użyciem hashtagu: **#SolidarnośćzRolnikami**,
- do dzielenia się naszym spotem, który można znaleźć m.in. tu: **<https://youtube.com/shorts/V4zAjTDrwI?si=dfGEg82OIR851BrC>**.

#### Dlaczego protestujemy?

Polscy rolnicy, protestując, wyrażają swój sprzeciw wobec nie tylko importu produktów rolno-spożywczych z Ukrainy, ale także założeń Europejskiego Zielonego Ładu.

Radykalna polityka klimatyczna UE uderza w rolników oraz inne branże i gałęzie przemysłu takie jak: górnictwo, hutnictwo, branżę transportową, spożywczą, chemiczną i wiele, wiele innych. W przyszłości bez wątpienia uderzy ona także w nas, obywateli, np. poprzez ograniczenia związane z samochodami, lotami czy ogrzewaniem domów.

Rozwiązania wdrażane w ramach Zielonego Ładu przełożą się na podwyżki opłat za prąd i ciepło oraz na nowe podatki za energię, a także na zakaz ogrzewania węglem i gazem. Zielony Ład równa się gigantycznemu opodatkowaniu benzyny, a w następnym kroku będzie oznaczał zakaz sprzedaży aut spalinowych. W ramach unijnej polityki klimatycznej będziemy musieli dostosować budynki do „zeroemisyjności”, a polski przemysł upadnie lub przeniesie się poza granice UE, co może doprowadzić do masowych zwolnień i wzrostu bezrobocia. Zielony Ład, jak podkreślają rolnicy, zniszczy polskie rolnictwo w imię klimatycznej ideologii. Wkrótce możemy mieć również problem z niespotykaną dotąd drożyzną w sklepach spowodowaną przerzuconymi na klienta ogromnymi kosztami „zielonego” transportu. 32 000 złotych – nawet tyle, jak wynika z raportu opracowanego przez Institut Rousseau, za Zielony Ład może zapłacić rocznie każdy pracujący Polak.

Solidarność już od 2007 roku alarmuje, że polityka klimatyczna Unii Europejskiej przybrała zły kształt i może być zagrożeniem dla obywateli nie tylko Polski, ale całej Unii Europejskiej. „S” od lat powtarza, że „zielona rewolucja” jest przeprowadzana w zbyt szybkim tempie, które odstaje od realiów takich krajów jak Polska. Mówi też, że polityka ta prowadzi do zubożenia społeczeństwa i jest wdrażana w sprzeczności z interesami Polaków.

Jako przedstawiciel pracowników Związek wielokrotnie wskazywał, że taka sytuacja jest zagrożeniem dla polskiego przemysłu energochłonnego, spożywczego – w tym rodzimego rolnictwa – oraz energetyki. „S” przewidywała, że skutkiem takich posunięć będzie zapaść gospodarcza, ubóstwo energetyczne społeczeństwa, likwidacja setek tysięcy miejsc pracy w przemyśle i usługach, brak suwerenności energetycznej oraz zmniejszenie bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa żywnościowego.

## Solidarność wspiera rolników

Dlatego władze Solidarności postanowiły wesprzeć działania NSZZ RI „Solidarność”. 22 lutego Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przyjęła uchwałę, w której informuje, że:

„Solidarność postanawia udzielić czynnego wsparcia rolniczemu protestom i włączyć się w ich organizację, wykazując wspólnotę interesu pracowników i rolników w przeciwstawieniu się chorej, szalonej polityce oderwanych od rzeczywistości unijnych elit. Zarówno protestujące organizacje rolnicze, jak i my, reprezentanci pracowników, żądamy od polskich władz działań w interesie Polski i polskich obywateli oraz przeciwstawienia się na forum międzynarodowym unijnej polityce klimatycznej niszczącej polską i unijną gospodarkę”.

– Donald Tusk podejmuje historyczne ruchy w obronie zgubnej polityki Zielonego Ładu. Ale nam żaden rząd ust nie zamknie. Polityka, którą wspierają obecne władze, uderzy nie tylko w rolników, górników czy pracowników energetyki. Ona uderzy w nas wszystkich niezależnie od tego, kto jakie ma sympatie polityczne. Solidarność to związek zawodowy, który ze względu na rolę, jaką odegrał w historii Polski, a także zgodnie z naszym statutem, ma obowiązek występować w interesie polskich pracowników i obywateli. Dlatego będziemy protestować przeciwko tej szkodliwej polityce do skutku – powiedział wówczas przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.

Szczegóły organizacyjne udziału w proteście omówiono podczas spotkania przedstawicieli Konwentu Przewodniczących Regionów i Branż wraz z Prezydium NSZZ „Solidarność” i przedstawicielami Prezydium Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność”, które odbyło się 28 lutego w Warszawie.

– Na twardo wchodzimy w te protesty – mówił po spotkaniu przewodniczący Piotr Duda. Zapowiedział również, że Solidarność ma zamiar przygotowywać następne akcje protestacyjne.